

## **10 grudnia 2017. II Niedziela Adwentu. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP**

Iz 40,1-5.9-11

Iz 40,1-5.9-11

Pocieszcie, pocieszcie mój lud! mówi wasz Bóg. Przemawiajcie do serca Jeruzalem i wołajcie do niego, że czas jego służby się skończył, że nieprawość jego odpokutowana, bo odebrało z ręki Pana karę w dwójnasób za wszystkie swe grzechy, Głos się rozlega: Drogę dla Pana przygotujcie na pustyni, wyrównajcie na pustkowiu gościńiec naszemu Bogu! Niech się podniosą wszystkie doliny, a wszystkie góry i wzgórza obniżą; równiną niechaj się staną urwiska, a strome zbocza niziną gładką. Wtedy się chwała Pańska objawi, razem ją wszelkie ciało zobaczy, bo usta Pańskie to powiedziały. Wstąpże na wysoką górę, zwiastunko dobrej nowiny w Syjonie! Podnieś mocno twój głos, zwiastunko dobrej nowiny w Jeruzalem! Podnieś głos, nie bój się! Powiedz miastom judzkim: Oto wasz Bóg! Oto Pan Bóg przychodzi z mocą i ramię Jego dźmierzy władzę. Oto Jego nagroda z Nim idzie i przed Nim Jego zapłata. Podobnie jak pasterz pasie On swą trzodę, gromadzi ją swoim ramieniem, jagnięta nosi na swej piersi, owce karmiące prowadzi łagodnie.

Ps 85,9-14

Okaż swą łaskę i daj nam zbawienie

Będę słuchał tego, co mówi Pan Bóg:

oto ogłasza pokój ludowi i świętym swoim.

Zaprawdę bliskie jest Jego zbawienie dla tych, którzy się Go boją,  
i chwała zamieszka w naszej ziemi.

Spotkają się ze sobą łaska i wierność,  
ucałują się sprawiedliwość i pokój.

Wierność z ziemi wyrośnie,  
a sprawiedliwość spojrzy z nieba.

Pan sam obdarzy szczęściem,  
a nasza ziemia wyda swój owoc.

Przed Nim będzie kroczyć sprawiedliwość,  
a śladami Jego kroków zbawienie.

2 P 3,8-14

Umiłowani, niech to jedno nie będzie dla was tajne, że jeden dzień u Pana jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień. Nie zwleka Pan z wypełnieniem obietnicy - bo niektórzy są przekonani, że Pan zwleka - ale On jest cierpliwy w stosunku do was. Nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich doprowadzić do nawrócenia. Jak złodziej zaś przyjdzie dzień Pański, w którym niebo ze świstem przeminie, gwiazdy się w ogniu rozsypią, a ziemia i dzieła na niej zostaną znalezione. Skoro to wszystko w ten sposób ulegnie zagładzie, to jakimi winniście być wy

w świętym postępowaniu i pobożności, gdy oczekujecie i staracie się przyspieszyć przyjście dnia Bożego, który sprawi, że niebo zapalone pójdzie na zagładę, a gwiazdy w ogniu się rozsypią. Oczekujemy jednak, według obietnicy, nowego nieba i nowej ziemi, w których będzie mieszkała sprawiedliwość. Dlatego, umiłowani, oczekując tego, starajcie się, aby /On/ was zastał bez plamy i skazy - w pokoju,

Łk 3,4.6

Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego; wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.

Mk 1,1-8

Początek Ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym. Jak jest napisane u proroka Izajasza: Oto Ja posyłam wysłańca mego przed Tobą; on przygotuje drogę Twoją. Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, Jemu prostujcie ścieżki. Wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając /przy tym/ swe grzechy. Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym. I tak głosił: Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym.

**Komentarz**

Pokój dyskusyjny, w którym dyskutuje się na tematy religijne, jest ważnym i potrzebnym miejscem. Można w nim sobie wyjaśnić niejedno pytanie i rozwiązać niejednen problem religijny. Wiary jednak nikt w nim nie znajdzie ani jej w sobie nie pogłębi.

Żeby uwierzyć w Chrystusa, trzeba wyjść na pustynię i przyłączyć się do słuchaczy Jana Chrzciciela. Święty Jan Chrzciciel próbuje uświadomić wszystkim ludziom, jak bardzo potrzebują Zbawiciela, a zarazem jak bardzo zamykają się przed Nim. Bo nieraz zachowujemy się absurdalnie: wydaje nam się, że tęsknimy za Zbawicielem, a zarazem zamykamy przed Nim bramy naszego serca.

Jan Chrzciciel inaczej przemawia do ludzi, którzy wiedzą, że nie zachowują Bożych przykazań, inaczej zaś do tych, którzy uważają się za sprawiedliwych. Do grzeszników Jan Chrzciciel woła tak: najwyższa już pora, żebyś porzucił swoje grzechy i wrócił na drogę Bożych przykazań; właśnie w ten sposób otworzysz bramy serca przed Zbawicielem - chyba że nie zależy ci na tym, żeby On stał się Panem twego serca.

Zaś do ludzi uczciwych i sprawiedliwych woła Jan Chrzciciel tak: Spróbujcie rozpoznać, jak bardzo jesteście oddaleni od Boga. Wasza uczciwość i sprawiedliwość nie doprowadzi was do życia wiecznego, bo przy takim oddaleniu od Boga nawet uczciwość i sprawiedliwość przeżarta jest od wewnątrz robakiem grzechu. Musicie się nawrócić, musicie waszą uczciwość i sprawiedliwość napełnić miłością Boga i bliźniego. Dopiero wówczas Zbawiciel poczuje się zaproszony do waszych serc i przyjdzie do was i będzie was prowadził do swojego Przedwiecznego Ojca.

Dzisiejsza Ewangelia zawiera najważniejsze wyjaśnienie, dlaczego wielu ludzi nie uwierzyło w Chrystusa. Nie uwierzyło w Chrystusa

również wielu spośród tych, którzy słuchali bezpośrednio Jego nauk i byli naocznymi świadkami Jego cudów. Mianowicie nie wszyscy, do których przychodzi Pan Jezus, są do wiary w Niego przygotowani. Żeby Go przyjąć i uwierzyć w Niego, trzeba przedtem dobrze usłyszeć słowa Jana: „Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego”. W języku polskim „głos wołającego na pustyni” oznacza głos bardzo ważny, ale przez nikogo nie słyszany. Byłoby to straszne dla nas nieszczęście, gdybyśmy w taki sposób byli zamknięci na głos Jezusa Chrystusa. Bo to by znaczyło, iż odwracamy się od naszego Zbawiciela i Go nie potrzebujemy. Dlatego spróbujmy sobie uświadomić, iż chodzi tu o rzecz najwyższej dla nas doniosłości i starajmy się rzetelnie te słowa usłyszeć.

*o. prof. Jacek Salij OP*